Data publikacji: 05.02.2021

Z Brzeska do Tokyo



Wojciech Wojdak, najwybitniejszy brzeski sportowiec, dwukrotny medalista Mistrzostw Świata, wielokrotny mistrz i rekordzista Polski powrócił do swojego macierzystego klubu, BOSiR-u Brzesko, by trenować pod okiem Marcina Kacera – szkoleniowca, za którego sprawą święcił swoje największe sukcesy. Obaj panowie mają jeden, wyraźnie nakreślony cel – uzyskać wymagane minimum kwalifikujące do udziału w Igrzyskach Olimpijskich Tokio 2021. Wsparcie tych przygotowań deklarują burmistrz Brzeska Tomasz Latocha oraz dyrektor BOSiR –u Marek Dadej, który jest równocześnie prezesem klubu.

25-letni obecnie pływak, najlepszy od lat polski kraulista na średnich i długich dystansach to aktualnie posiadacz ośmiu rekordów Polski w czterech kategoriach wiekowych – spośród których najcenniejszy jest ten seniorski, na dystansie 800 metrów (basen długi), ustanowiony podczas Mistrzostw Świata w Budapeszcie w 2017 roku, kiedy to z czasem 7:41,71 poprawił o ponad 4 sekundy poprzednie najlepsze osiągniecie, również należące do niego. Ten wspaniały wyczyn okrasił srebrnym medalem. Miał już wtedy w swojej kolekcji brązowy krążek mistrzostw globu na dystansie 1500 metrów (basen krótki) wywalczony pół

roku wcześniej w kanadyjskim Windsorze. W 2016 roku reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro.

Podczas 15-letniej kariery sportowej zgromadził w swojej kolekcji tyle medali mistrzostw Polski, że nawet on sam ma kłopoty z ich dokładnym zliczeniem. Każdy z tych sukcesów osiągał jako reprezentant BOSiR-u i z każdym z nich ma związek Marcin Kacer. *„To właśnie z tym szkoleniowcem osiągał największe sukcesy w karierze”* – informował *Przegląd Sportowy* w styczniu 2019 roku, kiedy to Wojciech Wojdak zdecydował się przenieść do AZS AWF Warszawa.

Doświadczenie wskazuje, że za każdym, kiedy Wojciech Wojdak zmieniał barwy klubowe, a czynił to kilka razy, odbijało się to negatywnie na jego formie sportowej. Trzeba jednak obiektywnie przyznać, że w ostatnich 12 miesiącach wszystkim sportowcom mocno pokrzyżował plany COVID-19. Przesunięcie terminu tokijskich igrzysk spowodowało, że brzeski pływak stracił sponsora, w związku z czym do sfinansowania całego żmudnego cyklu treningowego pozostało jedynie stypendium w ramach ministerialnego projektu „Team 100”.

Brzeski multimedalista nie traci jednak zapału, nadal chce się jak najlepiej przygotować do Igrzysk Olimpijskich, a uczynić to chce w realiach już wcześniej sprawdzonych, czyli w BOSiR-e Brzesko, z pomocą nieocenionego Marcina Kacera. W przedolimpijskie przygotowania zaangażował się także dyrektor BOSiR, który deklaruje pełną pomoc na miarę aktualnych możliwości. Żywo zainteresowany „brzeską misją Tokio 2021” jest Tomasz Latocha. – *Wojciech Wojdak to nasz ambasador na całym świecie. Miło jest słyszeć, kiedy podczas transmisji telewizyjnych komentatorzy podkreślają, że jest to chłopak z Brzeska. Naszym obowiązkiem jest stworzenie mu jak najlepszych warunków do tych przygotowań, aby wypełnił wymagane przez Polski Związek Pływacki kryteria* – mówi burmistrz Brzeska.

Fot. BOSiR

Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/84977,z-brzeska-do-tokyo

Data wydruku: 2026-11-24 14:47:00